

PROTOKÓŁ

z rozprawy administracyjnej w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia polegającego na „Budowie trzech odrębnych farm fotowoltaicznych o mocy do 1 MW każda wraz z infrastrukturą techniczną na części działki o nr ewid. 1013/15 w miejscowości Pławna”, która miała miejsce w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Lubomierzu w dniu 03.03.2020 r.

1. Miejsce rozprawy – Urząd Gminy i Miasta Lubomierz, sala posiedzeń, w dniu 3 marca 2020 r., rozpoczęto o godzinie 10.00 (na prośbę Stowarzyszenia Pławna), a zakończono o godzinie 11.12.
2. Cel – potrzeba uwzględnienia interesu stron.
3. Osoby uczestniczące w rozprawie:
 - Strony postępowania administracyjnego – lista obecności na rozprawie (załącznik nr 1);
4. Burmistrz Lubomierza – Pan Marek Chrabąszcz;
5. Kierownik Referatu Technicznego – Pan Przemysław Kułaga
6. Prowadząca rozprawę Pani Aneta Korol – pracownik Urzędu Gminy i Miasta Lubomierz - na podstawie upoważnienia Burmistrza Lubomierza znak ROP-S.0052.11/2020 z dnia 03.03.2020 r. (załącznik nr 2)
7. Protokolant – Pani Magdalena Tymosiewicz - pracownik Urzędu Gminy i Miasta Lubomierz,
8. Pełnomocnik Inwestora – Pan Przemysław Kołodziej
9. Przedstawiciel Inwestora – Pan Łukasz Prawda
10. Radca Prawny Pani Krystyna Miadziołko – reprezentująca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego we Lwówku Śląskim na podstawie pełnomocnictwa z dnia 02.03.2020 r. (załącznik nr 3)

Otwarcie rozprawy

Rozprawę otworzył Burmistrz Gminy i Miasta Lubomierz Pan Marek Chrabąszcz. Przywitał wszystkich zgromadzonych. Rozprawa administracyjna została ogłoszona w toku postępowania administracyjnego w sprawie.

Prowadząca poinformowała, że rozprawa została zorganizowana na wniosek Stowarzyszenia Pławna. W związku z wystosowanym w dniu 12.02.2020 r. pismem informującym o planowanej rozprawie, strony miały możliwość składania wyjaśnień, dokumentów oraz

innych dowodów na okoliczność prowadzonego postępowania. Prowadząca poinformowała, iż przebieg rozprawy będzie rejestrowany w postaci nagrania, a protokół z rozprawy będzie podany do publicznej wiadomości poprzez umieszczenie na stronie BIP oraz do wglądu w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta Lubomierz w pokoju nr 6.

Burmistrz poinformował uczestników postępowania, że przysługuje im prawo odwołania się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, jeśli decyzja, którą podejmie nie będzie zgadzała się z interesem stron.

Prowadząca przedstawiła porządek rozprawy administracyjnej:

- 1) Zapoznanie uczestników rozprawy z materiałem dowodowym zebrany w przebiegu postępowania;
- 2) Przedstawienie przez Inwestora charakterystyki planowanej inwestycji;
- 3) Wnoszenie uwag i zgłaszanie pytań przez strony postępowania, społeczeństwo oraz udzielanie odpowiedzi;
- 4) Zakończenie rozprawy.

Ad. 1 Prowadząca przedstawiła zgromadzony dotychczas przebieg postępowania administracyjnego:

- 21 października 2019 r. – złożenie wniosku przez Pana Przemysława Kołodzieja (pełnomocnik Inwestora) o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia;
- 31 października 2019 r. – zawiadomienie o wszczęciu postępowania i wystąpieniu do organów współdziałających;
- 31 października 2019 r. – wystąpienie do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska o wydanie opinii;
- 31 października 2019 r. – wystąpienie do Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o wydanie opinii;
- 31 października 2019 r. – wystąpienie do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie o wydanie opinii;
- 14 listopada 2019 r. – Oświadczenie Burmistrza, że wnioskodawca Firma Standard Power Development Sp. z o.o. i Sp. K. nie jest podmiotem zależnym;
- 18 listopada 2019 r. – pismo Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska wzywające Inwestora do złożenia wyjaśnień do Karty informacyjnej przedsięwzięcia;
- 18 listopada 2019 r. – przedłużenie terminu do wydania opinii przez RDOŚ;
- 18 listopada 2019 r. – Postanowienie Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego we Lwówku Śląskim, w którym wyraża opinię, że nie ma potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia (co

podtrzymała obecna na rozprawie przedstawicielka strony opiniującej Radca Prawny Pani Krystyna Miadziołko);

- 20 listopada 2019 r. – korekta rozporządzenia Rady Ministrów, przesłana do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie;
- 21 listopada 2019 r. – korekta rozporządzenia Rady Ministrów, przesłana do Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego;
- 21 listopada 2019 r. – korekta rozporządzenia Rady Ministrów, przesłana do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska;
- 27 listopad 2019 r. – wyjaśnienia i uzupełnienia Inwestora dotyczące wezwania RDOŚ;
- 3 grudzień 2019 r. – zawiadomienie stron o przedłużeniu terminu załatwienia sprawy;
- 3 stycznia 2020 r. – zawiadomienie o przekazaniu wniosku wg właściwości – Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie;
- 10 stycznia 2020 r. – pismo Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, w którym wyraża opinię, że nie istnieje konieczność przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia, lecz wskazuje na konieczność określenia w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach warunków, o których mowa w art. 82 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy ooś;
- 10 stycznia 2020 r. – pismo Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, w którym wyraża opinię, że nie istnieje konieczność przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia;
- 17 stycznia 2020 r. – wniosek Stowarzyszenia Pławna skierowany do Burmistrza Gminy i Miasta Lubomierz;
- 20 stycznia 2020 r. – Petycja mieszkańców miejscowości Pławna do Burmistrza Miasta i Gminy Lubomierz;
- 5 luty 2020 r. – odpowiedź na wniosek – włączenie Stowarzyszenia do udziału w postępowaniu administracyjnym na prawach strony;
- 5 lutego 2020 r. – Postanowienie Burmistrza Gminy i Miasta Lubomierz o odmówieniu uwzględnienia dowodowego strony Stowarzyszenie Pławna;
- 12 lutego 2020 r. – wezwanie na rozprawę administracyjną;
- 18 lutego 2020 r. – odpowiedź na Petycję;
- 26 lutego 2020 r. – Pismo z GP Kancelarii Radców Prawnych – informujące o naruszeniu praw autorskich przez Inwestora.

Ad. 2 Prowadząca rozprawę poprosiła pełnomocnika Inwestora o zabranie głosu i charakterystykę planowanej inwestycji.

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Może pokrótce na początku o naszej firmie. Jesteśmy biurem projektowym z Krakowa, mamy też biuro w Jeleniej Górze. W całej Polsce mamy ponad 800-set projektów takich właśnie o

mocy do 1 MW, bardzo dużo mamy tych projektów właśnie w dolnośląskim. Jeśli chodzi o inne województwa to najczęściej na podkarpaciu, w województwach lubuskim i lubelskim.

Jeśli chodzi tutaj o samą procedurę, wielkość tych farm, które planujemy, decyzja środowiskowa jest tak naprawdę pierwszą decyzją w całym tym toku administracyjnym, której potrzebujemy, dalej musimy złożyć wniosek o warunki zabudowy, również tutaj do Gminy. Kolejnym krokiem jest złożenie wniosku o warunki przyłączenia, które dla nas jest kluczem, bo określa nam moc i wielkość tych instalacji, które będziemy mogli zrobić więc tak jak tutaj wnioskujemy o budowę trzech farm, to czy to będą trzy farmy czy też dwie czy jedna, a może wcale, to właśnie wszystko będą decydowały warunki przyłączenia, które dostaniemy, bo w tym momencie jeszcze nie wiemy ile tej mocy przyłączeniowej dostaniemy więc to jest nasz taki jakby maksymalny plan na tą lokalizację.

Nie wiem czy tutaj dokładnie opowiadać o tych planowanych farmach, bo to jest tutaj wszystko do zapoznania się, każda odrębna farma będzie zajmowała tutaj w decyzji mamy i w opiniach maksymalnie 2 ha, aczkolwiek w związku z postępem technologicznym użycia paneli o większej mocy na ten moment do budowy 1 MW potrzebujemy już nie 2 ha, a około 1,2 ha więc ta powierzchnia się znacznie zmniejsza i już będzie wykorzystana na pewno mniejsza.

Jeśli chodzi o opinie zarówno Inspektora Sanitarnego, Wód Polskich, jak i Ochrony Środowiska, tylko RDOŚ wyraził swoje jakieś dodatkowe wymagania i warunki. Są one standardowe, mamy je praktycznie we wszystkich projektach takie same.

Jeśli chodzi o sporządzenie raportu, którego byście Państwo oczekiwali, ten raport jest wymagany praktycznie tylko przez Regionalnych Dyrektorów Ochrony Środowiska i to tylko w przypadkach takich gdzie są obszary Natura 2000, jakieś siedliska zwierząt czy tym podobne, czy na przykład obszary chronionego krajobrazu. Tutaj nie mamy żadnych takich obszarów, nawet w pobliżu raczej ich nie ma.

Sprostowanie wypowiedzi przez Pana Pawła Susa: 1,5 km to nie jest duża odległość.

Natura jest. Może to nie jest duża odległość, ale tutaj też zaznaczę, że te nasze instalacje planowane są na części tej działki, która jest użytkowana rolniczo więc tutaj jakby siedliska nie będą naruszane nawet jeśli są w pobliżu i tutaj oddziaływanie właśnie na to środowisko myślę, że nie będzie naruszone w żaden sposób biorąc pod uwagę, że ten obszar nie jest wykorzystywany rolniczo.

Jeśli chodzi o dalszy tok postępowania, jeśli dostaniemy oczywiście pozytywną decyzję, to tam jeszcze będą warunki zabudowy po drodze, to przy warunkach zabudowy już tutaj jeśli chodzi o ochronę środowiska, to nie jest tak dogłębnie sprawdzane, jest to oparte o właśnie decyzje środowiskową. Jeśli wszystko by dalej szło zgodnie z planem bez większych problemów, odwołań, to budowę moglibyśmy jakąś zaczynać pewnie w ciągu około 2 lat. Tak byśmy to chcieli zrobić.

Ad. 3 Wnoszenie uwag i zgłaszanie pytań przez strony postępowania, społeczeństwo oraz udzielanie odpowiedzi:

Głos kolejno zabierali:

Pan Dąbrowski Jarosław – strona postępowania

Chodzi mi o działkę nr 1013/13. Przychodziło setki różnych pism, ale nikt nie sprawdził, że mój dom od Waszej farmy, a ja sprawdziłem to w Gminie u Pana Kadeli, w prostej linii znajduje się 300 metrów. Całe moje gospodarstwo. Nie rozumie Pan, jak Pan jest Inwestorem też by Pan przed oknami nie chciał mieć rano farmy fotowoltaicznej, wieczorem, w południe, jest 300 metrów, zmierzyłem z Panem Kadelą. Bo do tamtych dwóch farm nie mam zastrzeżeń, ale do tej jednej 1013/13, tej najbardziej na południe, 300 metrów dokładnie od mojego domu w linii prostej. Pism przychodziło setki, ale nikt nie sprawdził podstawowej odległości w jakiej mój dom się znajduje. Ja tam prowadzę hodowlę bydła.

Pan Przemysław Kołodziej- pełnomocnik Inwestora

Jeśli chodzi o odległość od zabudowań, tutaj te 300 metrów to jest kwestia perspektywy, dla jednego to jest dużo, a dla innego mało, niektórzy farmy mają bezpośrednio pod domem. Rozumiem, że Panu to może przeszkadzać. Jeśli chodzi o tą bliskość zabudowań tutaj powiem wprost: jedyne co nas ogranicza to tak naprawdę prawo budowlane, jeśli chodzi o odległość od zabudowań i tutaj tych odległości od zabudowań jest dosłownie kilka metrów jak jest wymagane więc tutaj te 300 metrów z tej perspektywy, to jest odległość dość duża i tutaj jedyne co mogę Panu powiedzieć to to, że jeśli dostaniemy tą decyzję środowiskową, czy warunki zabudowy, to możemy po prostu tą farmę, która jest tutaj najbliżej Pana, możemy ją zlokalizować tutaj, bo w tym momencie planowaliśmy tutaj i tak to jest narysowane, bo nawet szczerze mówiąc ta górna część obszaru jest nawet lepsza dla nas, bo ona jest na szczycie góry, jest tam stok południowy głównie, tutaj tak mamy rozrysowane, bo tak jak wcześniej wspominałem przydzieliliśmy do każdej farmy po 2 ha powierzchni. W tym momencie do budowy właśnie tego 1 MW potrzebujemy 1,2 ha więc to w sumie daje 3,6 ha na trzy farmy zamiast 6 ha. Jest to bardzo duża różnica, przy takim zmniejszeniu tej powierzchni nie ma dla nas problemu, żebyśmy tą farmę trzecią również umiejscowili na szczycie tej góry. Jeśli chodzi o dokładne umiejscowienie tych farm, w któryś konkretnych punktach działki, to w tym momencie decyzja środowiskowa jest absolutnie niewiążąca. Od decyzji środowiskowej nie mamy określonego dokładnie miejsca, w których te farmy będą więc to będzie określone dopiero przy warunkach zabudowy, gdzie już dokładnie określamy powierzchnię i będzie ona wnioskowana najprawdopodobniej na 1,2 – 1,3 ha.

Pan Jarosław Dąbrowski – strona postępowania

Ja dostałem mapę, że tam już zabudowania przy mojej działce.

Pan Przemysław Kołodziej- pełnomocnik Inwestora

Jeśli tutaj pojawiają się odnośnie tego, że Pan ma gospodarstwo blisko tej części, to jak najbardziej możemy to uwzględnić i zaplanować ją właśnie w tej północnej części działki na szczycie góry, bo tam jest po prostu lepsze miejsce nawet tylko, że tu umiejscowiliśmy, to jest absolutnie takie wstępne rozmieszczenie. Jeśli Pan chce, żeby tego nie było koło Pana, to zrobimy to u góry w takim razie.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Czy to takie zobowiązanie znajdzie się w warunkach zabudowy, to się powinno znaleźć w jakiejś adnotacji do tej informacji technicznej, to są Państwa takie zobowiązania słowne, a was obowiązuje odległość np. natężenie hałasu od granicy działki tego Pana. I to nie możecie sobie w dowolnym miejscu lokować inwerterów tylko musicie określić, gdzie one są i sprawdzić, czy na granicy działki tego Pana hałas nie będzie przekraczał dopuszczalnych norm w dzień i w nocy. Także takie tłumaczenie, że my sobie możemy przesunąć to nie jest żadne zobowiązanie, to proszę przedstawić konkretnie jakieś dane i my będziemy się mogli do nich odnieść, to nie są jakieś obietnice tylko my potrzebujemy konkretnych danych. A to zmienia zupełnie warunki, o których właśnie rozmawiamy. Jeśli powinna się odbyć kolejna procedura i wszystkie Urzędy powinny się zapoznać z nową lokalizacją paneli tak, bo to jest zupełnie inna sytuacja. Nie może być tak, że obiecujemy sobie, że coś przestawimy. Trzy instytucje poważne wypowiedziały się na temat Państwa wniosków, w których są konkretne mapy i konkretne lokalizacje, konkretne są przedstawione ilości transformatorów, inwerterów, ilości paneli i jakby wobec tego mają jakieś wnioski albo dopuszczają was do tej inwestycji albo nie. Także to nie może być tak, że Państwo coś obiecujecie, proponuje to wyłączyć ze sprawy, ewentualnie Panom proponuje przedstawienie korekty do tego, o czym mówicie na piśmie, bo to nie ma żadnego waloru wiążącego, również dla nas, nie możemy się odnieść do propozycji zmiany lokalizacji tak po prostu. Proszę ją zmienić i będziemy mogli na ten temat rozmawiać.

Pan Przemysław Kołodziej- pełnomocnik Inwestora

Z mojej strony to wygląda tak: decyzja środowiskowa tutaj wydawana jest tak jak mówię, w decyzji środowiskowej nie ma dokładnego określenia, w którym miejscu która farma będzie, czy ona będzie kilkaset nawet metrów w jedną czy drugą stronę, decyzja środowiskowa wydawana jest na całą działkę po prostu.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Dlatego właśnie wnioskujemy o zrobienie raportu, w którym będzie szczegółowo wykazane, gdzie znajdują się potencjalne źródła nie wiem oleju, zanieczyszczenia, hałasu i po to się robi raport, żeby sprawdzić takie rzeczy. A na podstawie jakiejś informacji technicznej, którą Panowie przedstawiacie, a teraz ją w trakcie zmieniacie, to nie można profesjonalnie ocenić, czy taka inwestycja ma wpływ na środowisko, czy nie można, ponieważ mamy tutaj taką przykład po prostu swobodnej zmiany lokalizacji paneli.

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Do tego też się odniosę, jeśli chodzi o raport oddziaływania na środowisko, które Pan wnioskuje. W raportach oddziaływania na środowisko - tu mówię z doświadczenia – tych, które już robiliśmy, tak jak wcześniej powiedziałem dla różnych lokalizacji, głównie na obszarach tam Natury 2000, czy chronionego krajobrazu, w tych raportach określenie dokładnych pozycji zarówno stacji transformatorowych, jak i inwerterów, również nie było wymagane i tam również decyzja jest wydawana na całą działkę. Mamy takie lokalizacje farm, gdzie powierzchnia całej farmy to ponad 100 ha, nawet 180, gdzie tam do tego raportu nawet nie jest dołączona dokładna koncepcja rozmieszczenia paneli i inwerterów, tylko po prostu

zaznaczony jest obszar całej działki czy działek w tamtych wypadkach i na tej podstawie się to opracowuje.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Świetnie rozumiemy i właśnie dlatego będziemy wnioskować na kolejnych etapach o uzupełnienie po pierwsze o zrobieni raportu, a później o uzupełnienie informacji, ponieważ dajecie ogólne informacje, na podstawie których Urzędy wydają ogólne decyzje, co się nie przekłada później na konkretne sprawy na konkretne zagrożenia środowiska lub jego brak. Rozumiem, że macie takie ogólne, sposób na załatwienie sobie decyzji, ale my jakby jesteśmy mieszkańcami tej okolicy i chcemy znać realny wpływ tej inwestycji na środowisko. Rozumiem, że będziecie Panowie przedstawiać dokumenty, które są zgodne z prawem, a my będziemy szukać takich informacji, po to się zresztą dzisiaj tutaj spotkaliśmy, żebyśmy my mogli ocenić realny wpływ tych inwestycji na środowisko.

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Tutaj bym chciał zaznaczyć, że takie określenie „sposoby na załatwianie sobie decyzji” to tutaj wolałbym unikać, bo brzmi to negatywnie.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

To znaczy nie, to są sposoby w pełni legalne, dlaczego, rozumiemy, znamy prawo, wiemy że Panowie lokujecie wstępnie inwestycje na poziomie 3 MW, żeby nie trzeba było przedstawiać, robić konsultacji społecznych i raportów więc tworzycie takie mniejsze farmy. Rozumiemy, to jest wszystko zgodne z prawem, również przedstawicie raport, mamy nadzieję, że do tego dojdzie, taki raport, gdzie on również będzie zgodny z prawem, ale już na tym etapie Pan zastrzega, że nie przedstawi mi informacji ważnych z naszego punktu widzenia, bo nie musi ich Pan przedstawiać. No to odbieramy to jako taką formę unikania informacji, chyba jest to logiczne. My nie jesteśmy tu po to, żeby Panów wysłuchać, że wszystko jest zgodne z prawem, tylko żeby zabezpieczyć swoją gminę, swoje miejsce do życia przed ewentualnymi szkodliwymi działaniami, które mogą wynikać z waszych działań. To jest dla nas ważne i zrobimy to również w granicach prawa i wykorzystamy do tego wszystkie możliwe środki. Jeszcze tylko tyle powiem, że zostało pominięty mały taki element, który był zarówno w Uchwale Wiejskiej naszego sołectwa, jak i we wniosku stowarzyszenia, prosiliśmy o zablokowanie budowy farm fotowoltaicznych i przekierowanie inwestycji na bardziej takie skierowane dla mieszkańców. Chcielibyśmy żeby to też zostało podkreślone, że my jako mieszkańcy występujemy przeciwko budowie w tej lokalizacji. W gminie są miejsca, możecie Panowie się zapoznać ze studium, są miejsca wyznaczone pod inwestycje przemysłowe, prosimy o lokalizacje w miejscach wskazanych i sprawdzonych przez nasz Urząd. Proszę kontynuować ja będę miał całą listę pytań do Panów Inwestorów.

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Jeśli chodzi o jeszcze raz tą dokładnie umiejscowienie tych lokalizacji, tak jak wcześniej wspominałem decyzja środowiskowa tutaj, o której teraz rozmawiamy tego nie konkretyzuje, konkretyzują to warunki zabudowy, które już są wydawane na konkretna lokalizacje więc jeśli chodzi tak jak Pan mówi tutaj, że to są jakieś tam moje obietnice, które no mogę sobie powiedzieć co chcę.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Nie mamy tego na piśmie, to tak to traktujemy.

Pan Przemysław Kołodziej- pełnomocnik Inwestora

Więc złożymy warunki zabudowy, jeśli oczywiście dostaniemy pozytywną decyzję środowiskową, złożymy wniosek o warunki zabudowy i tam ta powierzchnia jest już wiążąca więc jeśli bym Pana tutaj oszukał tym stwierdzeniem, że przesuniemy tą lokalizację na północ, zamiast koło Pana domu, to Pan się od tej decyzji odwoła i wtedy ma Pan konkretnie ustalone, że w tym miejscu ta lokalizacja będzie i wtedy już nie będę mógł powiedzieć, że przesunę ją sobie gdzie indziej, bo warunki zabudowy już będą wiążące jeśli chodzi o lokalizację. Także jeśli chodzi o dokładne umiejscowienie tego przedsięwzięcia, to jest ta jedna sprawa. Jeśli chodzi o to, żeby przenieść te inwestycje w inne miejsca w Gminie, żeby w studium zlokalizować tereny przemysłowe itp. Ta lokalizacja, ta działka jest wybrana z tego względu, że mamy na nią umowę dzierżawy i to jest decydujące przede wszystkim dla nas, bo to nie jest tak, że sobie znajdziemy w studium jakiś teren, który nas interesuje i zawnioskujemy sobie tam, bo trzeba mieć jednak jakieś prawa do działki, żeby tam inwestycję planować, także nie możemy sobie aż tak swobodnie tych lokalizacji wybierać.

Pani Beata Piekalska – strona postępowania - Stowarzyszenie Pławna

A możecie Panowie, firma również podpisać umowy dzierżawy na inne działki, które z punktu widzenia mieszkańców są i terenu i geofizyki są lepiej położone.

Pan Przemysław Kołodziej- przedstawiciel Inwestora

Tak, oczywiście że możemy się postarać podpisać umowy dzierżawy również gdzie indziej. Jeśli chodzi o tą konkretną działkę tutaj też myślę, że to żadna tajemnica jest Pan Gustaw Brzyszczy, który jest prezesem naszej firmy więc automatycznie zaczynamy te lokalizacje, umieszczanie tych naszych projektów właśnie na tych działkach, także zamiast szukać i próbować dogadywać umowy z obcymi ludźmi, których nastawienie nie wiemy jakie jest prawda więc to myślę, że to jest dość logiczne i jasne jeśli chodzi o wybór tych działek.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

To Gmina jest zainteresowana inwestycją w fotowoltaikę, może Państwo porozumiecie się jakoś, Gmina wskaże właściwe miejsca do lokalizacji uzgodnione z studium zagospodarowania przestrzeni, wiemy że Gmina powołała specjalną Spółkę i również jest zainteresowana inwestycją w fotowoltaikę, może przeprowadzicie Państwo swoje inwestycje w takich miejscach, które są przez Gminę proponowane.

Burmistrz – Pan Marek Chrabąszcz

Odnosnie tego, co Pan powiedział akurat ta Spółka, o której Pan mówi jest w tej chwili w drodze likwidacji, bo jako nowy Burmistrz podjąłem decyzję o likwidacji tej Spółki.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

To jest przestrzeń, cieszymy się na nowe inwestycje i na nowy rozwój, może na nową Spółkę i na inwestycje w Gminie. Polecam Panom współpracę z Panem Burmistrzem na terenie wskazanym pod inwestycje przemysłowe w naszej Gminie.

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Myślę, że jak najbardziej będziemy się kontaktować w tej sprawie, jednak tak jak tutaj zaznaczyłem naturalnym jest, że jeśli chodzi o wybór lokalizacji zaczynamy od własnościowych działek naszego Prezesa, bo tutaj nie mamy żadnych wątpliwości odnośnie tego czy on będzie chciał podpisać umowę, na jakich warunkach, bo można powiedzieć, że podpisuje tą umowę sam ze sobą, bo to są jego tereny więc tutaj to jest najprostszy i najbardziej logiczny wybór z naszej strony.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Rozumiem, że Państwa firma zajmuje się farmami fotowoltaicznymi, od ilu lat?

Pan Przemysław Kołodziej- przedstawiciel Inwestora

Nasza firma, spółka istnieje od nieco ponad 1,5 roku, od czerwca dokładnie, a wywodzi się z niemieckiej spółki Wind Power GMBH, gdzie właścicielem również jest Pan Gustaw Brzyszczyński, tam wybudował ponad 100 MW głównie w wietrze, ale farmy fotowoltaiczne również. Tutaj w Polsce też było kilkadziesiąt projektów wiatrakowych, ale tzw. ustawa odległościowa tutaj znacznie ograniczyła możliwości i zdecydowana większość tych projektów upadło więc teraz nacisk mamy przede wszystkim na fotowoltaikę też z uwagi na to, że prawodawstwo się zmieniło na nieco bardziej korzystne. Jeszcze teraz odniosę się do jednej rzeczy, o której Pan wcześniej wspominał, ale mi uciekło. Wspominał Pan, że dzielimy to na 3 instalacje zamiast zrobić pewnie jedną większą. Jest to spowodowane nie tym żeby omijać raporty czy tym podobne, bo tutaj nie ma żadnego znaczenia dla organów opiniujących.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Ma znaczenie, ponieważ powyżej 5 MW macie obowiązkowy raport, także sprostuje.

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Tutaj mamy 3, więc czy to by były 3, czy 1, to w tym przypadku nie ma znaczenia.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Oczywiście, tylko że jeśli mamy jedną inwestycję przemysłową na danym terenie, to otwiera na zasadzie dobrego sąsiedztwa możliwość lokalizacji kolejnych inwestycji przemysłowych czego jesteśmy świadomi i proszę mieć również świadomość, że my to wiemy i że możecie później składać wnioski o kolejne takie lokalizacje i właśnie tego chcemy uniknąć, to proszę nie zaciemniać sytuacji.

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Jeśli chodzi o dobre sąsiedztwo to tutaj strikte instalacje odnawialnych źródeł energii są zwolnione z tego.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

To nie prawda. Są bardzo różne wyroki Sądów w tym względzie, proszę zapisać, że to nie jest prawda. Są również wyroki NSA, gdzie są to po prostu uznawane za instalacje przemysłowe i jako takie są traktowane, także droga jest otwarta, prawodawstwo jest w różne strony, a miejmy świadomość, że my nie musimy Pana opinii uwzględniać.

Pan Przemysław Kułaga - Kierownik

Dodam, że pod koniec roku zmieniła się ustawa o planowaniu przestrzennym i w przypadku farm fotowoltaicznych została przyłączona do tych inwestycji, które nie wymagają przeprowadzenia analizy przestrzennej i to zwolni Inwestora czy urbanistę od tego dobrego sąsiedztwa.

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Tak, zmieniła to nowelizacja, ustawa z lipca weszła w sierpniu i zmieniła tą ustawę o planowaniu przestrzennym zasad dobrego sąsiedztwa, a także dostępu do drogi publicznej została zmieniona tą nowelizacją.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Czyli to działa wbrew lokalnym społecznościom oraz sąsiadom, po prostu ciśnienie na budowę energii odnawialnych zmienia prawo, dziękujemy że Pan uświadomił wszystkich w jakiej sytuacji jest stawiana nasza społeczność i prosimy Burmistrza o uwzględnienie tego jakiego wyborcy, jakiego mieszkańcy jego Gminy są traktowani przez prawo. Na szczęście to Burmistrz podejmuje decyzje, na podstawie oczywiście organów doradczych i całej tej procedury, ale pamiętajmy również w tym miejscu, że decyzja należy do Burmistrza, a nie jest to totalna samowolka wprowadzana przez Państwo, które pozwala na omijanie interesów Gminy i społeczności lokalnej.

Dobrze to może będziemy kontynuować.

Ile Państwo zrealizowali w Polsce tutaj na terenach górskich takich farm fotowoltaicznych, ile zrobiliście takich instalacji, ile działających?

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Zrealizowanych jeszcze nie mamy.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Nie macie. Na jakim macie Państwo etapie zaawansowania swoje instalacje fotowoltaiczne?

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Pięć projektów mamy wygrane w aukcjach, są to projekty w Gminie Leśna, a konkretnie Żłotniki Lubańskie i Miłoszów. Na etapie uzyskanych pozwoleń na budowę jest w tym momencie ponad 20 projektów, z warunkami zabudowy ponad 200.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

200 już uzyskane macie warunki zabudowy

Pan Przemysław Kułaga - Kierownik

Ale w Polsce?

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

W Polsce. Dokładnej liczby tutaj nie podam, bo po prostu nie pamiętam w tym momencie, ale warunków zabudowy ponad 200 na pewno.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

A projektów na etapie już z energetyki macie już jakieś warunki?

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Z warunkami przyłączenia myślę, że około 50 będzie, a wysłanych wniosków o warunki przyłączenia to też już będzie dużo dużo więcej.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Czy w warunkach przyłączenia jest zawarte, jakie transformatory mają się znaleźć?

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Tak

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Czyli Zakład Energetyczny narzuca Państwu to, jakie transformatory znajdą się na lokalizacji?

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Nie, nie. To, jakie transformatory chcemy to wybieramy my, natomiast one po prostu muszą spełniać wymagania sieci, czyli różne dane harmoniczne muszą być spełnione po prostu muszą być one dostosowane do parametrów sieci.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Czyli Państwo decydujecie czy będą to transformatory olejowe czy żywiczne.

Pan Przemysław Kołodziej- pełnomocnik Inwestora

Tak

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Rozumiem. Jaka jest różnica w cenie między transformatorem olejowym a żywicznym?

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

To bardzo dużo zależy od producentów też, ale to nie są znaczne różnice

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Co to znaczy: połowa kwoty czy drugie tyle?

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik inwestora

Nie, nie, to są podobne kwoty tak jak mówię, niektóre transformatory żywiczne są droższe od suchych, niektóre odwrotnie, to zależy od producenta i dokładnych danych parametrów transformatora.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Rozumiem, ale mówimy o takich samych odpornych na wyższe harmoniczne, takich transformatorach, które się nadają do farm fotowoltaicznych, będą odpowiednio droższe takie transformatory żywiczne, takie same z takimi samymi parametrami, tak.

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Tak

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Czyli należy wnioskować, że są odpowiednio droższe. Dobrze, to taki transformator olejowy, który chcecie Państwo tam założyćmy postawić trzy. Ile taki transformator olejowy ma w sobie oleju?

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

W tym momencie nie jestem Panu w stanie podać dokładnych danych, nie pamiętam.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

W jaki sposób poza tym, że będzie misa szczelna, którą wymaga Sanepid czy RDOŚ, będzie zabezpieczony olej w tym transformatorze przed wyciekiem?

Pan Przemysław Kołodziej - pełnomocnik Inwestora

To są standardowe wymagania, po prostu normy muszą być spełnione wszystkie przez ten transformator, ta misa olejowa jest jakby dodatkowym zabezpieczeniem już takim ostatnim.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Takim głównym przed wyciekiem oleju, to tak może powiedzmy. Tak się składa, że ostatecznym, poza tym do misy olejowej. W misie olejowej zbiera się nie tylko wyciek oleju, ale do misy olejowej odprowadzana jest deszczówka, cały czas odprowadzana jest na bieżąco deszczówka spływająca po transformatorze i ona się zapełnia wodą. Może miejmy tą świadomość. Ta deszczówka w momencie awarii miesza się z wodą, ta woda jest sukcesywnie odpompowywana po prostu na zewnątrz, ponieważ w naszej gminie nie ma, przynajmniej w Pławnej kanalizacji. Ewentualny wyciek spowoduje odpompowanie tego oleju do naszych źródeł. Mówię to po to, żebyśmy sobie uświadomili i tutaj ma Pan geoportal, możecie sobie zobaczyć, że na tej działce obok jest tu taka góra Skalnik się nazywa i na tej działce i na sąsiednich znajdują się źródła takich rzek jak Kwilica, Słotwina i Srebrna Kuzka z naszej strony. To jest taki początek, takie źródła wód, które płyną i w kierunku Gryfowa i w kierunku Lwówka, nie wiem czy też nie w tamtą stronę do Płóczek. W takim transformatorze znajduje się tak lekko licząc musiałbym sprawdzić, powiedzmy 700 litrów oleju co najmniej. Zabezpieczenie oceniamy jako wysoko problematyczne, jeśli będzie zastosowane takie zabezpieczenie, które jest na zachodnich farmach, które po prostu czujnik włącza i odpompowuje wodę. Bo jeśli będzie naraz jednocześnie silny opad deszczu i uszkodzenie ta pompa odpompowuje czy też woda wyprze olej, który spłynie do naszych źródeł, do źródeł naszych wszystkich rzek w całej okolicy, ponieważ te rzeki zaczynają się i płyną w każdą możliwą stronę dokładnie w tym miejscu. Uważamy, że to jest poważne zagrożenie dla naszej wody, dlatego musimy mieć pewność, że transformatory, których użyje ta firma, nie będą to transformatory olejowe, a nie mamy takiej pewności żadnej, ponieważ to dopiero odbędzie się na etapie projektowym, czyli my wydajemy decyzję, na podstawie obietnicy, że nie będzie tam transformatorów olejowych, ale to nie jest informacja wiążąca dla tej firmy, to się odbędzie później na etapie projektowym, na etapie tak jak Pan powiedział warunków, nawet dalej, już po warunkach zabudowy, przyłączenia do sieci, będzie wszystko uzgodnione, decydujemy o tym co tam się znajdzie, a później dopiero 3 lata, czy 4 lata później dowiemy się jaki z Państwa firmy projektant zaproponował transformator, czy droższy, czy tańszy. To jest dla nas bezpośrednie zagrożenie, tak to widzimy.

Pan Jarosław Dąbrowski – strona postępowania

Gdyby tam się taka awaria stała przy tej działce 1013/13 to 50 metrów jest do strumyka głównego i całe moje pole zafajdacie, bo wszystko jest góra tak, że wszystka woda będzie

ściekać prosto do strumyka ze wszystkiego i tym bardziej, że tam jest mokry teren, tak kaczeńce rosną, jest mokry teren, tam jest bagno.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Chciałem jeszcze tylko zwrócić na to uwagę, że jeśli Panowie znacie się na swojej branży, to wiecie, że transformatory pracujące w farmach fotowoltaicznych są mocno obciążone ze względu na sam charakter pracy tzw. składowe wyższe harmoniczne, często się przegrzewają, mamy z tym często do czynienia, dlatego mamy podstawy, jest wiele awarii, wiele pożarów instalacji fotowoltaicznych, mamy podstawy obawiać się o to, że takie uszkodzenie, czy taka awaria może powstać. Panowie, ponieważ znacie się na branży z pewnością wiecie jak się planuje, jak się dobiera transformatory i niestety z tych dokumentów, które przedstawiliście widzimy że to się odbędzie na kolejnym etapie. To się powinno odbyć takie zastrzeżenie nasze bezpieczeństwo powinno się odbyć na etapie właśnie raportu środowiskowego, który wskaże, że jesteśmy bezpieczni na okoliczność, jeśli wy postanowicie włożyć tam transformatory tańsze olejowe. Zresztą w innych wnioskach, nie tylko w tym waszym, który został skopiowany z błędami przez kogoś z jakiegoś raportu innego, są dane na temat transformatorów jakie zostaną, na temat zabezpieczeń jakie zostaną na wypadek wycieku oleju zrobione i uważamy że takie dane powinny się po prostu znaleźć. Ja rozumiem, że może Pan powiedzieć, że to Pana nie interesuje, bo Pan na tym etapie nie musi tego zagwarantować, bo Pan ma taką swobodę działania i nie musi tego złożyć. Ale my jako osoby dbające o swoje środowisko uważamy, że taka decyzja, taki raport jest wymagany właśnie po to żeby nas zabezpieczyć na ewentualność późniejszych waszych błędów, niedociągnięć albo oszczędności.

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Więc tak, jeśli chodzi o zabezpieczenie, jeśli chodzi o awarie transformatorów, transformatorów nie wykonujemy sami, zamawiamy je u zewnętrznych producentów i to oni gwarantują tutaj wszelkie zabezpieczenia i antyawaryjność, że tak powiem. Oczywiście, że nie można w 100% zagwarantować. Więc jeśli chodzi o awaryjność transformatorów i wszelkie zabezpieczenia zarówno transformatorów, jak i inwerterów to tutaj nie ukrywam, że tutaj opieramy się na gwarancjach producentów no tutaj w tej dziedzinie nie jesteśmy w stanie osiągnąć, my nie będziemy montować żadnych dodatkowych specjalnych zabezpieczeń, bo po prostu się tego nigdzie nie stosuje, jest to nigdzie niewymagane i generowałoby dla nas jakieś dodatkowe koszty i utrudnienia. Także no tutaj nie ukrywam opieramy się na gwarancjach producentów. Pan mówi tutaj, że ja twierdzę, że nie musimy tutaj wykazywać tego tutaj jakiego transformatora użyjemy więc tego nie powiem. To nie wygląda w ten sposób. My tego nie deklarujemy w ten sposób, bo branża zmienia się tak szybko i postęp technologiczny jest tak szybki, że ja jak w tym momencie zadeklaruję użycie jakiegoś konkretnego sprzętu, a budować będziemy za 4 -5 lat to to się będzie po prostu nie opłacało wtedy.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Może dostaniecie w warunkach przyłączenia po prostu transformator olejowy z takimi parametrami i nie będziecie mieli nic do gadania. Są takie możliwości, na co inne firmy

składające wniosek otwarcie w swoich raportach tych przed kontrolnych wskazują, że mogą dostać takie warunki przyłączeniowe, które zmuszą ich do włożenia transformatora olejowego. Energetyka może wymagać od nich transformatora olejowego, bo taki będzie dobrze grał z siecią, żeby to uprościć i wtedy oni włożą tam trzy tysiące litrów oleju, transformatory, które się grzeją, ponieważ to jest fotowoltaika. Jest to dla nas realne zagrożenie, dlatego właśnie Stowarzyszenie cały czas wnioskuję uporczywie o przeprowadzenie raportu i sprawdzenie potencjalnego wpływu oczywiście na środowisko. Z tym się wiążą kolejne rzeczy, z tym co Pan mówi, że nie określacie różnych lokalizacji na tej swojej mapie, nie wiemy ile będzie inwerterów, jakie to będą inwertery na tej działce, to jest dla nas interesujące ze względu na hałas generowany przez inwertery.

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Tutaj mogę powiedzieć niemal to samo co przy transformatorach, na ten moment jeszcze nie wiemy jakich transformatorów będziemy używać, na 80-90% wiemy jakie to będą transformatory, ale nie deklarujemy tego ponieważ za 2-3 lata technologia się tak zmieni, że mogą być podzespoły dużo lepsze i tańsze więc nie możemy tego zadeklarować w tym momencie. Możemy zadeklarować, co jest też pisane w wymaganiach, że normy hałasu nie będą nigdzie przekroczone, bo tego nie możemy zrobić.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Ale w jaki sposób możecie to zadeklarować skoro nie zna Pan jaki ten inwerter będzie emitował hałas. Są normy, jest rozporządzenie Ministra Środowiska z 14 czerwca 2007 w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku i na granicy działki najbliższej tego Pana (Jarosława Dąbrowskiego) będzie Pan musiał spełnić jakieś tam wartości w decybelach: za dzień 50 decybelów, 40 w nocy, prawda? 50 na działce. W jaki sposób Pan to może zagwarantować? To jest pytanie, jak Pan nie wie, jakiego Pan użyje inwertera. Inwerter centralny emituje hałas na poziomie 78 decybeli. Ma Pan 3 MW. Włoży Pan takie trzy i będzie kumulacja, to się gdzieś znajduje nad doliną, będą odbicia od brzegów doliny, na dole jest rzeczka. Należy wykonać badania i symulację, żeby pokazać czy ta norma zostanie zachowana. Mamy do czynienia z doliną, gdzie na dole jest wyższa wilgotność, czyli gęstość powietrza, poza odbiciami będzie Pan miał inną propagację w dolinie niż na otwartej przestrzeni. Należy w raporcie wykonać symulację, żeby pokazać czy zachowa Pan 50 decybeli, a Pan nie wie ile i jakie inwertery Pan założy. W jaki sposób Pan zagwarantuje, to są rzeczy z Ministerstwa Środowiska. Nie wiemy, o czym mówimy, sugeruje Pan jakieś zmiany w tym, co Pan przedstawia, nie potrafi Pan zagwarantować poziomu hałasu dopuszczalnego w tym miejscu, nie potrafi Pan zagwarantować, że nie dojdzie do wycieków oleju, bo nie wie Pan czy w ogóle Pan zastosuje transformator olejowy, lokuje Pan inwestycje w źródłach trzech największych rzek czy takim wododziale totalnym w naszej Gminie, na naszym terenie. Jest jeszcze wiele innych rzeczy, o których mogę mówić. Chcę po prostu pokazać, że wymagamy raportu nie bezpodstawnie, ponieważ jest tak wiele niewiadomych, które mogą dla nas skutkować jakimś zagrożeniem, a nie mamy na nie odpowiedzi.

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Jeśli chodzi o takie wytyczne strikte techniczne, to w wymaganiach, w raportach, które do tej pory mieliśmy takich rzeczy również nie określamy więc to, że zrobimy raport, to nie znaczy, że będzie tam określone jakie będą inwertery czy jakie będą transformatory.

Pani Beata Piekalska – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Jak możemy w ogóle mieć jakiegokolwiek informacje skoro nie wiemy tak naprawdę nic.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Inne firmy w załącznikach właśnie do decyzji Wójta przedstawiają poziom hałasu, mam nawet taki załącznik z Gminy Długość. Będziemy w takim razie wnioskować, żebyście Panowie jako załącznik do tej decyzji przedstawili po prostu takie lokalizacje oraz badania na okoliczność hałasu u najbliższego sąsiada, właściwie na granicy jego działki.

Pan Jarosław Dąbrowski – strona postępowania

To ja mam chodzić jak już zainwestujecie to ja mam watę w uszy kłaść, jak ja tam mieszkam 40 lat i co ja będę z watą w uszach chodził?

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Oczywiście, że nie. Normy hałasu są obowiązujące.

Pani Beata Piekalska - strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Ale to też jest tak proszę Państwa, że na terenach wiejskich normy hałasu są tak, a nie inaczej oznaczone, ponieważ brane były pod uwagę: działalność rolnicza, hałasy wydające przez maszyny. Maszyny nie pracują przez 7 dni w tygodniu od wschodu słońca do zachodu, a inwertery będą pracować więc musimy mieć świadomość i my mamy taką świadomość i my też mieszkaliśmy przy, ja kiedyś mieszkałam przy farmie fotowoltaicznej drodzy Panowie w Niemczech i to jest nie do zniesienia. Więc proszę mi powiedzieć, w jakich wsiach Panowie tam inwestycje szef robił? Czy na terenach przemysłowych, czy na terenach wiejskich wśród domów? Proszę powiedzieć. Czy obok zabudowy jednorodzinnej? To jest dla nas informacja. Przy autostradach, na terenie strikte przemysłowych, ale nie na wsiach, tutaj Pan ma krowy, pastwiska, tu Pan drugi ma pensjonat i goście będą od razu wychodzić na farmę. I do tego wszystkiego tak naprawę my rozmawiamy o mgie jakiejś, o jakiejś mgławicy. Tu Pani z Sanepidu, Sanepid nic nie widzi, nie ma problemu, ale jaki ma mieć problem jak my nie mamy żadnych informacji, tak naprawdę o tym wszystkim. My sobie tak piszemy pismo do jednego urzędu, do drugiego, odfajkowane, załatwiona sprawa, a tutaj są ludzie, którzy tu żyją, mieszkają, mają swoje biznesy, teren jest turystyczny i my musimy mieć odpowiedzi na takie pytania. Nie chcemy się obudzić z ręką w nocniku. I takie mówienie „my nie musimy, my tamto, my siamto”, Panowie na kawie to my możemy sobie tak porozmawiać, ale tutaj to nie jest miejsce.

Pan Jacek Sułek – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Jestem mieszkańcem Pławnej, reprezentuje stowarzyszenie Pławna. Ja rozumiem, że to jest biznes. My nie jesteśmy przeciw fotowoltaice. Sam mam fotowoltaikę, osobiście na dachu. Dobrze wiemy, że my mieszkańcy nie będziemy mieć z tego złamanego grosza, że tam będzie wasza fotowoltaika, to raz. Dwa. Kierunek rozwoju Gminy jest strikte turystyczny. Naszej Gminy w Lubomierzu. Działka na szczycie Masłowca jest to punkt widokowy, zbocze widoczne z wielu miejsc, miejsca potencjalnych spacerów, wycieczek, trasa, szlak do Lubomierza, 300 metrów od zabudowania. To jest to o czym mówimy. Czy Wasz szef mieszka tutaj czy tylko dzierżawi.

Pan Przemysław Kołodziej- pełnomocnik Inwestora

Nie mieszka, ale jest właścicielem.

Pan Jacek Sułek – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Czyli nie mieszka, a my tu mieszkamy, my tu żyjemy, my tu mamy dzieci, zwierzęta, my chcemy, żeby w spokoju się rozwijały i żyły dalej. Gmina generalnie opiera się na turystyce więc takie inwestycje powinny być jak najmniej rzucające się w oczy.

Pan Przemysław Kołodziej – pełnomocnik Inwestora

Z tej perspektywy patrząc tak.

Pan Jacek Sułek – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Prawda. Czyli jak ja wyjdę i zobaczę, że tu mam czarno, tam mam czarno, tu mam czarno, to wszystko jak to wygląda, umówmy się. Mówię nie jesteśmy przeciwko. Jak jadę do Niemiec mówię „wow, ale tu fotowoltaik narobili, autostrada...”, ale tam nikogo nie ma. Jest tyle możliwości, przy drodze tutaj zgorzeleckiej, nie pamiętam nazwy, gdzie jest pełno pól, gdzie nie ma żadnych zabudowań, gdzie jest hałas powodowany ruchem drogowym, tam idealne miejsce, aż się prosi, płasko, nie ma zaciemnienia, nie ma dolin, nie ma kaczeńców, tylko stawiać. My nie jesteśmy przeciw, tylko my tu mieszkamy, nie Pan szef, który tu dzierżawi, ja wiem, że to jest biznes i tak jak tu jest napisane. Mało tego, ingerencja w architekturę wsi. Większość budynków w ewidencji zabytków.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

80-90% budynków naszej wsi to są zabytki wpisane do ewidencji zabytków.

Pan Jacek Sułek – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

To tak jakbyśmy na Wawelu postawili fotowoltaikę, bo to jest to samo, to nie ważne, że zabytek ma 500 czy 100 lat, bo to jest zabytek. Ja prowadzę agroturystykę i sprawa wygląda w ten sposób, że jak przyjadą ludzie, a Panowie wywalicie mi coś takiego przed domem, to sorry, ale ja idę z torbami, bo nikt nie będzie przyjeżdżał po to, żeby patrzeć na fotowoltaikę. Jestem jak najbardziej za, ale nie w tych miejscach. Niech szef wrzuci na luz, bo my zrobimy wszystko, żeby to zablokować, a nawet jak dostaniecie zgodę, to ja ściągnę zielonych, żebyście tam poprzypinali, nie ma takiej opcji, żeby w naszej Gminie coś takiego powstało. Nie dajemy na to zgody. I takie jest nasze stanowisko. Dziękuję, skończyłem.

Radca Prawny Pani Krystyna Miadziołko – reprezentująca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego we Lwówku Śląskim

Ja może tylko dodam, bo Pani tu wspomniała o naszych opiniach, to w tych dwóch opiniach, których dotyczą dzisiejsze postępowania jedno i drugie, to nie wymagaliśmy, natomiast wydajemy takie postanowienia, że jest wymagany, na przykład będzie jutro taka sprawa i w naszej wiedzy takiej dotychczasowej, jeżeli chodzi o tego rodzaju rzeczy, bo to jest dopiero początek, to wynikało, że w tej trzeciej sprawie tam jest odległość około 75 metrów i to już wzbudziło wątpliwości co do tego czy nie będzie takiej szkodliwości jak hałas i tym podobne rzeczy, natomiast tu mamy 300 metrów i nasze oceny są takie. Oczywiście dlatego reprezentuje tutaj Inspektora Sanitarnego, bo sprawa jest bardzo ciekawa. Mamy w postanowieniu zaznaczone, że tam jest 300 metrów i 600 metrów, także ta informacja wynika z dokumentów przedłożonych przez inwestora, to tutaj jeśli o to chodzi to jest jasne, natomiast dlatego tutaj reprezentuje Inspektora Sanitarnego i słucham z zainteresowaniem, a potem zapoznamy się z protokołem, bo to poszerza wiedzę każdego organu, jaka jest sytuacja, aczkolwiek my nie jesteśmy organem, który zajmuje się sprawami krajobrazowymi itd. to już jest poza nami, my mamy po prostu z ustawy wynika, że mamy zająć stanowisko w tej sprawie i w swoim dość ograniczonym zakresie zajmujemy.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Bardzo dobrze, cieszymy się, że Państwo jesteście w ogóle, to po pierwsze, bardzo się cieszymy, że Pani jest i że Pani jest zainteresowana, tylko my mamy taką obawę, że Państwa, Państwa tych poszczególnych organów decyzje, są podejmowane na podstawie niepełnych danych. W innych załącznikach tych do decyzji są pokazane, tak jak Pani mówi, poziom hałasu. Są normy hałasu na granicy działki, a tutaj wnioskodawca nie przedstawia takich danych. Jeśli my nie wiemy, jaki będzie inwerter, jaki on będzie emitował hałas, nie znamy jego lokalizacji, nie możemy policzyć jaki będzie hałas na granicy działki. My na dzień dzisiejszy nie wiemy, czy normy hałasu zostaną spełnione, prawda? Więc nie powinniśmy zakładać, że możemy pozwolić na tą inwestycję. Być może hałas na granicy działki przekracza 50 decybeli, bo mamy 3 inwertery po 1 MW. One są chłodzone powietrzem. Nawet, jeśli będzie izolacja akustyczna, jakaś tam rzędu 20 decybeli 15, może się okazać, że kumulacja trzech takich inwerterów przekroczy nam na granicy u Pana działki hałas. Nie wiemy tego, należy to sprawdzić i policzyć. Należy również sprawdzić jak będzie się zachowywało to źródło hałasu w dolinie, ponieważ propagacja w dolinie jest zupełnie inna. Wskazujemy, że brakuje danych, na podstawie których Państwo możecie realnie ocenić wpływ na środowisko. Tak jak Pani mówi, będziemy jutro rozmawiać o lokalizacji, gdzie jest bardzo blisko, ale my nie znamy danych, ponieważ Panowie ich nie przedstawili i nie możemy ocenić na podstawie tych danych, czy spełnione jest rozporządzenie Ministra

Środowiska z 14 czerwca 2007 odnośnie dopuszczalnego poziomu hałasu na terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej u tego Pana, tego nie wiemy.

Pan Jarosław Dąbrowskiego – strona postępowania

Ale tu nie chodzi tylko o mnie, tam są jeszcze inne domy.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Tu chodzi o Pana, Pana chroni prawo i muszą być normy spełnione, jeśli nie mamy danych, to jest po prostu... Musimy mieć dane, które pozwolą nam sprawdzić, czy na granicy Pana działki zostaną spełnione normy.

Pan Jarosław Dąbrowskiego - strona postępowania

Ale tam są jeszcze z boku dwa domy, to ich też dotyczy, tam jeszcze dwie rodziny mieszkają.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Oczywiście, że tak, ponieważ prawo jest skonstruowane w ten sposób, że tylko ci najbliżsi są dopuszczeni do sprawy jako strona postępowania. My jako Stowarzyszenie weszliśmy w sprawę właśnie po to, żeby chronić interesy również tych, którzy nie zostali z automatu dopuszczeni do sprawy. I dlatego wnioskujemy o raport środowiskowy i o sprawdzanie poziomu hałasu na granicy Pana działki, na granicy sąsiednich budynków.

Pan Jarosław Dąbrowski – strona postępowania

Tak, bo tam jeszcze dwa budynki, tam dwoje ludzi, tylko że ci ludzie nie dostają żadnego powiadomienia, bo oni nie mają ziemi tam, a oni też tam koło mnie, jak ja będę słyszał to oni też, to nie chodzi tylko o mnie.

Pan Przemysław Kołodziej- pełnomocnik Inwestora

Jeśli mogę się odnieść tutaj do norm hałasu. My w karcie informacyjnej przedsięwzięcia deklarujemy, że tych norm hałasu nie będziemy przekraczać.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Ale jak Pan to zrobi?

Pan Przemysław Kołodziej- pełnomocnik Inwestora

Mówi Pan, że inni inwestorzy określają jakie będą inwertery, jakie będą normy hałasu więc jeżeli jakiś inny inwestor damy na to określę, że te inwertery będą generować powiedzmy 50 decybeli, czyli tyle ile jest norma, a później użyję innych, to jest to dokładnie taka sama sytuacja jak u nas, gdzie powiemy, że nie wiemy jakich użyjemy, ale użyjemy takich, że spełnią te normy hałasu i czy my tutaj wymienimy tą firmę to nie sądzę, że ma tutaj znaczenie.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Nie, to jest załącznik do decyzji Wójta czy też Burmistrza. To są wiążące sprawy. Jeśli Państwo deklarujecie, że dotrzymacie hałasu, niech to się w załączniku znajdzie i my będziemy to sprawdzać, a możemy to sprawdzić, jeśli Państwo zadeklarujecie, gdzie znajdują się inwertery, gdzie znajdują się trafostacje i jak będą zabezpieczone, jeśli chodzi o hałas. Ja znam takie deklaracje, w których się mówi, że inwerterów będzie od 200 do 3. To jest żadna informacja. Jak Sanepid ma na podstawie takiej informacji orzec, czy jest to szkodliwe dla sąsiada czy też nie. Jest to po prostu nie możliwe.

Pan Przemysław Kołodziej- pełnomocnik Inwestora

Jak najbardziej organ może swoje decyzje napisać, że normy hałasu muszą zostać spełnione i to jest zupełnie normalne, ja się z tym oczywiście zgadzam, to nie ma z tym żadnego problemu z naszej strony.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Proszę to pokazać, proszę wskazać lokalizację inwerterów, proszę wskazać hałas ze specyfikacji producenta, jaki generują, proszę wskazać poziom jaki generują w tym miejscu i jaki wygenerują na końcu działki, można to obliczyć, są przecież wzory, proszę uwzględnić charakter ukształtowania terenu. Macie Państwo dużo pieniędzy, jesteście poważnym inwestorem, przeprowadźcie, zlećcie badania propagacji w dolinie.

Pan Jacek Sułek – strona postępowania - Stowarzyszenie Pławna

Proszę znaleźć inną lokalizację.

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Nie chciałem tego powiedzieć, ale jeśli chcecie Panowie profesjonalnie coś nam zagwarantować, proszę policzyć, proszę wskazać, żebyśmy mieli taką pewność.

Pani Aneta Korol – Prowadząca rozprawę

Czy macie Państwo jeszcze jakieś pytania, jakieś wnioski, czy coś jeszcze chcecie dodać?

Pan Paweł Sus – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

My chcielibyśmy jako mieszkańcy po prostu powtórzyć to, co napisaliśmy w swoich petycjach jako wieś, jako stowarzyszenie. Prosimy Burmistrza o zablokowanie tej budowy, ponieważ dane, które są tu przytoczone są niejednoznaczne, niepozwalające ocenić wpływ inwestycji na środowisko. Mamy podstawy obawiać się, że będzie znaczny, że będzie dla nas szkodliwy i ponieważ Burmistrz podejmuje takie decyzje, chcemy żeby uwzględnił głos Stowarzyszenia oraz głos mieszkańców, była też petycja mieszkańców, był z zebrania wiejskiego protokół. Prosimy o uwzględnienie wniosków mieszkańców.

Pan Jacek Sułek – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Jeszcze chciałem dodać, że jest to ingerencja w kierunek rozwoju naszej Gminy, która po prostu opiera się na turystyce, a w momencie powstania takich fotowoltaik w tych miejscach, ja cały czas podkreślam, nie jestem przeciw, to po prostu robi się nam trochę dziwnie, bo zaczął powstawać później jak grzyby po deszczu i całe to mieszkanie tutaj to będzie po prostu koszmarem dla nas wszystkich więc proszę o rozpatrzenie tego. Że pieniądze to nie wszystko, bo są jeszcze ludzie, a ten człowiek teraz jest coraz mniej jakby traktowany poważnie.

Pan Przemysław Kołodziej- pełnomocnik Inwestora

Jeśli chodzi o naszą stronę to też mogę jeszcze podkreślić, że też my nie robimy tutaj jakby nikomu na złość i chcemy komuś życie utrudnić, bo nam też nie o to chodzi przecież. Jeśli chodzi o Pana uwagi, że tam jesteśmy za blisko Pana domu, to jak najbardziej możemy jeszcze skonsultować przy składaniu warunków zabudowy jeśli do tego dojdzie umiejscowienie dokładnie na działce tej lokalizacji, żeby to było korzystniejsze dla Pana, dla nas to nie jest problem, bo nie jesteśmy strikte przywiązani do tego i jak najbardziej jesteśmy otwarci na rozmowy na nowe lokalizacje jak najbardziej.

Pan Jacek Sułek – strona postępowania – Stowarzyszenie Pławna

Wchodźcie w spółkę z Panem Burmistrzem i niech wam wydzieli działki i będzie wilk syty i owca cała. Wszyscy będziemy zadowoleni, będziemy mieć prąd ze słońca i będzie super.

Ad. 3 Zakończenie rozprawy administracyjnej przez prowadzącą.

Z up. BURMISTRZA
Gminy i Miasta Lubomierz

Przemysław Kułaga
Kierownik Referatu Technicznego